

Huti rekrutują dzieci do walki na pierwszej linii frontu

2 marca 2017

Pojawiły się nowe dowody na rekrutowanie przez ugrupowanie zbrojne Huti chłopców w wieku nawet 15 lat do walki, jako dzieci-żołnierze na pierwszej linii frontu konfliktu w Jemenie. Amnesty International rozmawiała z rodzinami 3 chłopców, będących ofiarami tychże łamiących prawo międzynarodowe działań. Rodziny potwierdziły także zrekrutowanie czwartego chłopca z okolicy.

Członkowie rodzin i naoczni świadkowie powiedzieli Amnesty International, że w stolicy Sana 4 chłopców w wieku 15-17 lat zostało zrekrutowanych przez bojowników ugrupowania Huti, znanego lokalnie także jako Ansarullah. Dowiedzieli się o porwaniu ich dzieci dopiero wtedy, gdy lokalni mieszkańcy poinformowali ich, że w lutym widzieli je wraz z 6 innymi dziećmi wchodzących do autobusu w lokalnym ośrodku Huti.

„To odrażające, że siły Huti zabierają dzieci z ich domów, daleko od rodziców, pozbawiają je dzieciństwa i umieszczają na linii ognia, gdzie mogą zginąć” – powiedziała Samah Hadid, zastępczyni dyrektora regionalnego biura Amnesty International w Bejrucie. „To rażące łamanie prawa międzynarodowego. Huti muszą natychmiast zakończyć wszelkie formy rekrutowania dzieci w wieku poniżej 18 lat i uwolnić wszystkie dzieci znajdujące się obecnie w ich szeregach. Społeczność międzynarodowa powinna wspierać powrót tychże dzieci do ich społeczności.”

Rodziny 4 chłopców zabranych w lutym otrzymały później wiadomość, że ich dzieci są w nieznanym ośrodku na granicy jemeńsko-saudyjskiej. Rozmówcy opisali, w jaki sposób przedstawiciele Huti prowadzi lokalne ośrodki, gdzie odbywają

się modlitwy, kazania i wykłady, podczas których młodzi chłopcy i mężczyźni zachęcani są do przyłączania się do walk w obronie Jemenu przeciwko Arabii Saudyjskiej.

Według naocznych świadków dwóch z czterech chłopców zostało zrekrutowanych po tym, jak chodzili w styczniu do szkoły koranicznej obok stolicy Sana na lekcje religii. Jeden z ojców poinformował Amnesty International, że jego syn powiedział mu, że lekcje obejmowały historię wojen światowych oraz zdarzenia nazwane wojną koalicji pod przewodnictwem Arabii Saudyjskiej przeciwko ludziom Jemenu.

Niektórzy członkowie rodzin podkreślali, że rekrutacje dzieci-żołnierzy nasiliły się w ich sąsiedztwie, ponieważ wiele dzieci nie może chodzić do normalnych szkół. Z powodu wojny wiele rodzin nie stać na transport dzieci do szkół. W wielu miejscach lekcje w ogóle się nie odbywają. Nauczyciele strajkują, ponieważ nie otrzymują pensji.

Według jednego z członków rodzin, Huti nałożyli na swoich lokalnych przedstawicieli obowiązek rekrutacji określonej liczby dzieci, a jeśli go nie wypełnią, są zastraszani.

Brat 16-latka, który został zrekrutowany, tak mówił o chłopcach: Są po prostu podekscytowani, że mogą trzymać kałasznikowa i broń w ręku oraz nosić mundury. Huti mówią, że na linii frontu jest tak mało bojowników, że będą rekrutować jedną osobę z każdej rodziny. Jeśli syn umrze na polu walki, dają ojcu miesięczną pensję i broń, aby siedział cicho.

Wiele rodzin boi się represji wobec swoich lub cudzych dzieci, więc nie mówią głośno o tym, co się dzieje. Dwóch rozmówców powiedziało Amnesty International, że Huti obiecują rodzinom wynagrodzenie pieniężne: 20 000 – 30 000 jemeńskich rialów (80 – 120 dolarów amerykańskich) miesięcznie za każde dziecko, jeśli będzie walczyć na froncie. Wywieszają także pamiątkowe plakaty, by uczcić dokonania chłopców w wojnie. Dzieci rekrutowane są głównie z ubogich rodzin.

Imiona dzieci-żołnierzy i członków ich rodzin zostały utajnione dla ich bezpieczeństwa.

Agencje ONZ udokumentowały prawie 1500 przypadków rekrutowania dzieci-żołnierzy przez wszystkie strony konfliktu od marca 2015 roku. W maju 2015 roku Human Rights watch udokumentowała wykorzystywanie i szkolenie dzieci-żołnierzy przez Huti.

W 2012 roku lider ugrupowania zbrojnego Huti – Abdel Malik al-Huti – spotkał się ze specjalną przedstawicielką ONZ do spraw dzieci uczestniczących w konfliktach zbrojnych, Leilą Zerrougui i zobowiązał się do pracy w celu zakończenia rekrutowania i wykorzystywania dzieci-żołnierzy. Jednak w trakcie 6 misji na tereny kontrolowane przez Huti w Jemenie (pomiędzy styczniem 2015 a listopadem 2016 roku) Amnesty International zaobserwowała uzbrojone dzieci na punktach kontrolnych. Niektóre niosły w jednej dłoni książki, a w drugiej kałasznikowa.

Strony konfliktu w Jemenie znalazły się w corocznym raporcie Sekretarza Generalnego ONZ na temat dzieci w konfliktach zbrojnych – jako aktorzy, którzy łamią prawa dzieci, w tym rekrutują i wykorzystują dzieci-żołnierzy. Dotyczy to Huti, Al-Ka'idy Półwyspu Arabskiego (AQAP), kilku dywizji jemeńskich sił zbrojnych oraz prorządowych bojówek.

Koalicja pod przywództwem Arabii Saudyjskiej była również wymieniana, jako podmiot, który łamał prawa dzieci w konflikcie zbrojnym. Jednak tylko do czasu, gdy były Sekretarz Generalny ONZ, Ban Ki-moon, usunął ten zarzut pod wpływem bezpośredniego dyplomatycznego nacisku ze strony Arabii Saudyjskiej. Usunięcie tych zarzutów stoi w sprzeczności z oczywistymi dowodami na łamanie praw dzieci w konflikcie w Jemenie przez koalicję.

Według corocznego raportu Sekretarza generalnego nt. sytuacji dzieci w konfliktach zbrojnych z kwietnia 2016 r., od początku konfliktu w Jemenie w marcu 2015 koalicja pod przywództwem

Arabii Saudyjskiej jest odpowiedzialna za 60% zabitych i rannych dzieci, a grupa zbrojna Hutich za 20%. Amnesty International wielokrotnie dokumentowała naruszenia praw człowieka i prawa humanitarnego przez członków koalicji podczas konfliktu, w tym naruszenia przeciwko dzieciom. Naruszenia te m.in. bombardowanie szkół i używanie zakazanej prawem międzynarodowym amunicji kasetowej, która zabiła troje dzieci i okaleczyła dziewięcioro.

Rekrutowanie dzieci i ich używanie w konflikcie zbrojnym jest zbrodnią wojenną zgodnie z przepisami Statutu Rzymskiego Międzynarodowego Trybunału Karnego i zwyczajowego międzynarodowego prawa humanitarnego. Dowódcy, którzy nie podjęli żadnych kroków przeciwko takiemu procederowi, a wiedzieli, lub powinni byli wiedzieć o takich naruszeniach, mogą być pociągnięci do odpowiedzialności karnej. Jemen jest stroną Konwencji o Prawach Dziecka i Protokołu dodatkowego w sprawie udziału dzieci w konfliktach zbrojnych, które zakazują rekrutowania dzieci i używania ich do działań zbrojnych. Dodatkowy protokół ustala wiek 18 lat, jako minimum, po ukończeniu którego można uczestniczyć w konflikcie zbrojnym po stronie sił zbrojnych lub niepaństwowych grup zbrojnych.

Źródło: [Amnesty.org.pl](https://www.amnesty.org.pl)